

**Sygn. akt I Ns 1472/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 maja 2016 roku

**Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny**

**w składzie:**

**Przewodniczący SSR Wojciech Zatorski**

Protokolant Natalia Całka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 kwietnia 2016 roku w Ś.

sprawy z wniosku Gminy Ś. (...) w Ś.

przy udziale A. B., R. F.

o stwierdzenie nabycia spadku po J. F. oraz z wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków nie złożenia w terminie oświadczeń uczestników o odrzuceniu spadku

I. stwierdza, że spadek po J. F.

zmarłym dnia 15.09.2010 roku w Ś.,

ostatnio stale zamieszkały w Ś.,

na podstawie ustawy nabyły dzieci (J. i G.) R. F. i A. B. po 1/2 części każde z nich,

II. oddała wnioski obojga uczestników o zatwierdzenie oświadczeń o uchyleniu

się od skutków niezłożenia w terminie oświadczeń o odrzuceniu spadku po

J. F..

III. ustala, że koszty postępowania wnioskodawca i uczestnicy ponoszą we

własnym zakresie;

IV. ustala i przyznaje kuratorowi uczestniczki A. B., a także

pełnomocnikowi uczestnika R. F. adw. M. M. wynagrodzenie z tytułu pełnionych funkcji w kwotach po 110,70 zł (z uwzględnieniem podatku Vat) w obu przypadkach, płatne ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy.

V. koszty sądowe związane z wydatkami z tytułu opinii biegłych, ogłoszenia

prasowego i wynagrodzenia dla pełnomocnika oraz kuratora uczestników zalicza na rachunek Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy.

Sygn. akt I Ns 1472/13

(...)

Gmina Ś. – Miejski Zarząd (...) w Ś., wystąpiła o stwierdzenie, że spadek po zmarłym 15.09.2010r. w Ś. J. F. nabyły jego dzieci, R. F. i A. B. (k.2). W uzasadnieniu wnioskodawca wskazał, że ma interes w zainicjowaniu postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po w/w zmarłym, gdyż ten zamieszkiwał w wynajmowanym od Gminy lokalu, za który nie opłacał czynszu powodując zadłużenie wobec wnioskodawcy, zatem jest zainteresowany ustaleniem spadkobierców zmarłego (k. 3).

Uczestnik R. F. pismem z daty 02.12.2013r. (w SR 04.12.2013r. – k. 12) wniósł o pominięcie go w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, gdyż chce uchylić się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po J. F.; wskazał, że niedawno uzyskał informację o takiej możliwości, nie miał świadomości dziedziczenia po ojcu, bowiem jego matka rozwiódła się z nim i sama wychowywała syna, zatem uczestnik nie miał świadomości odpowiedzialności za długi zmarłego, jak też możliwości złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku; ponadto uczestnik ten choruje psychicznie (schizofrenia) i nie zawsze jest w stanie funkcjonować świadomie i z rozeznaniem; niezależnie od tego choroba daje podstawy do częściowego ubezwłasnowolnienia, co uzasadnia nabycie spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Następnie R. F. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, a także podał, iż nie będzie inicjować postępowania o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku (k. 102o.).

Uczestniczka A. B., działająca przez kuratora (k.49, 56) również wniosła o stwierdzenie nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza (k. 102o.).

W toku postępowania R. F. złożył wniosek o uchylenie się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, wskazując na zgon spadkodawcy po 24 latach od jego rozvodu z matką uczestników i osobne zamieszkiwanie w/w osób przez tak długi czas, co wskazuje, że uczestnik nie miał wiedzy, ani świadomości, czy zmarły ma długi, że jest spadkobiercą ustawowym zmarłego, a tym bardziej, że można odziedziczyć tylko długi, zatem pozostawał w błędzie co do prawa i co do faktów, zwłaszcza jako osoba chora psychicznie, a więc nie miał świadomości, że powinien składać oświadczenia o odrzuceniu spadku; błąd uczestnika jest błędem istotnym, a gdyby posiadał stosowną wiedzę i działałby z rozeznaniem, doszłoby do odrzucenia spadku (k. 150).

Kurator uczestniczki A. B. również złożył wniosek o uchylenie się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, wskazując na ustanowienie kuratora ze skutkiem na 03.05.2014r., wyjazd uczestniczki z Polski w 2002r., zaprzestanie kontaktów z rodziną i brak wiedzy co do miejsca jej pobytu, brak jej wiedzy o śmierci ojca, a tym bardziej o jego długach (k. 151).

Sąd ustalił:

J. F. zmarł 15.09.2010r. w Ś.. W dacie śmierci był rozwiedziony. Nie sporządził testamentu. Pozostawił dwójkę dzieci, tj. A. B. i R. F..

Dowód:

- odpis aktu zgonu spadkodawcy – k. 8,

- zapewnienie spadkowe uczestnika – k.118o. i k. 21o. w I Ns (...),

- w aktach tut. SR I Ns (...) - odpisy aktów urodzenia uczestników oraz odpis aktu małżeństwa uczestniczki – k. 17, 31 i 29.

O śmierci spadkodawcy uczestnik dowiedział się tego samego dnia, a uczestniczka dzień później .

Dowód:

- zeznania G. F. – k. 118o. i k. 243o.

- zeznania R. F. - k. 243.

Pismem z 28.12.2011r. (...) w Ś. wskazując na przepis art. 1015 k.c. wezwał uczestnika, jako syna spadkodawcy, do zapłaty zaległości czynszowych za lokal zajmowany przez ojca, jednocześnie uprzedzając, że brak spłaty spowoduje skierowanie do sądu sprawy o stwierdzenie nabycia spadku po J. F..

Uczestnik był obecny na rozprawie w dniu 28.06.2012r. , kiedy wnioskodawca pierwszy raz inicjował postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po J. F. (zakończone umorzeniem).

Uczestniczka po ślubie w 2000r. wyjechała z Polski i nie utrzymuje bliższych kontaktów z rodziną, poza wysyłaniem kartek pocztowych i rozmowami telefonicznymi. Wiedziała jednak o długach zmarłego z racji w/w pisma (...) i poprzedniej sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, bowiem uczestnik i matka informowali ją o tym w rozmowach telefonicznych

#### Dowód:

- wezwanie do zapłaty – k. 7,

- protokół rozprawy – k. 21 akt I Ns 734/12,

- zeznania R. F. – k. 184o. i 243 oraz G. F. – k. 118o.

Uczestnik R. F. choruje od 1998r. Cierpi na schizofrenię paranoidalną. Nie jest upośledzony umysłowo. Nie jest niezdolny do samodzielnego bytu, reprezentowania swoich interesów, kierowania swoim postępowaniem. Wymaga nadzoru nad leczeniem (przy pilnowaniu przyjmowania leków i wizyt lekarskich, co wykonuje matka), który obecnie spełnia swoją rolę. Konieczność przypilnowania uczestnika w zakresie odbywania wizyt lekarskich i przyjmowania leków nie oznacza, że jest on niezdolny do samodzielnego bytu i reprezentowania swoich interesów, czy też kierowania swoim postępowaniem.

#### Dowód:

- opinia psychiatryczna – k. 133-135.

- uzupełniająca opinia psychiatryczna – k. 199-201.

#### Sąd zważył:

Zgodnie z art. 926 § 1 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. Z kolei stosownie do § 2 w/w przepisu dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Natomiast zgodnie z art. 931 § 1 /zd.1/ k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Ponieważ spadkodawca był rozwiedziony, a nie pozostawił testamentu, do dziedziczenia powołane są jego dzieci, na podstawie ustawy.

Zmarły pozostawił dwójkę dzieci, tj. R. F. i A. B., zatem dziedziczą oni w częściach równych.

W toku postępowania matka uczestników wskazała na trzecie, bliżej nieznane dziecko spadkodawcy (k. 118o.), jednak ani ona, ani uczestnik (k. 118o.), ani wnioskodawca (k. 227), nie potrafili wskazać żadnych konkretnych jego danych lub choćby okoliczności pozwalających na ustalenie tych danych, zaś próba ustalenia tych danych w drodze weryfikacji P. (k. 224-225, 230), jak i poszukiwanie ewentualnych dalszych spadkobierców poprzez ogłoszenie prasowe (k. 185), nie dały rezultatu. Ponieważ w omawianym zakresie obowiązuje wyłączność dowodowa odpisów (...) (art.

4 poprzedniej i art. 3 obecnej ustawy – Prawo o aktach stanu cywilnego), okoliczności tej nie można uznać za udowodnioną.

Reasumując, przeprowadzone postępowanie dowiodło, że spadkodawca pozostawił 2 spadkobierców w osobach uczestników ad. 1 i 2.

Oboje spadkobiercy dowiedzieli się o śmierci ojca niemal natychmiast, tj. uczestnik w ten sam dzień (gdy do jego matki w dzień zgonu ojca przyszła Policja i powiedziała o tym fakcie, co uczestnik słyszał), zaś uczestniczka na drugi dzień, z rozmowy telefonicznej z bratem i matką. Uczestniczka mimo wyjazdu do Niemiec utrzymuje bowiem z rodziną kontakt telefoniczny, zaś w czasie rozmów matka i brat informowali ją o ważnych wydarzeniach rodzinnych, w tym o śmierci ojca, ale także, iż pozostawił on długi i gmina domaga się ich spłaty. Wszystkie te okoliczności wynikają z zeznań uczestnika i jego matki, którzy ostatecznie przyznali, że kontakty z uczestniczką, choćby telefoniczne, nie ograniczają się wyłącznie do zdawkowych telefonów i życzeń świątecznych, i uczestniczka była informowana o wszystkich w/w wydarzeniach. Teza przeciwna byłaby zresztą nie do przyjęcia, skoro sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego byłoby, aby uczestnik i jego matka wiedzieli dokąd wyjechała uczestniczka, ile ma dzieci, jaka jest jej sytuacja, w szczególności, na tyle niekorzystna, że nie może spłacić długów ojca (a gdyby mogła uczyniłaby to dla spokoju), jednak nie powiedzieliby jej o tak ważnych wydarzeniach.

Przewidziany w art. 1015 k.c., zgodnie z którym oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania, półroczny termin na złożenie stosownego oświadczenia rozpoczął więc bieg 15-16.09.2010r., jednak upłynął bezskutecznie, gdyż żadne z uczestników nie złożyło w tym czasie oświadczenia spadkowego.

Jednocześnie wskazania wymaga, że w okresie XII 2011 – VI 2012 uczestnicy wiedzieli już o długach ojca. W pierwszej z w/w dat wnioskodawca pisemnie domagał się bowiem spłaty zadłużenia, w drugiej natomiast uczestnik brał udział w rozprawie w sprawie I Ns 734/12, w której wskazywano na te długi, zaś w rozmowach telefonicznych przekazał te informacje uczestniczce (czego nota bene zapewne nie czynił bez powodu). Od tego czasu zatem uczestnicy mogli podjąć próbę uwolnienia się od obciążającej ich odpowiedzialności spadkowej, a przynajmniej wyjaśnienia sytuacji, w jakiej się znaleźli, czego jednak nie uczynili.

Zgodnie z art. 1019 k.c. jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem, spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (§ 1). Spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu (§ 2). Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd (§ 3). Zgodnie z art. 84 § 1 k.c. /zd.1/ w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli, zaś zgodnie z § 2 tego przepisu można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny). Ponadto w razie błędu, stosownie do art. 88 § 2 k.c., uprawnienie do uchylenia się wygasa z upływem roku od jego wykrycia.

W postępowaniu o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia sąd bada, czy istnieje wada oświadczenia woli (art. 84 i 87 k.c.) oraz czy uprawnienie do uchylenia się nie wygasło (art. 88 § 2 k.c.) - w razie błędu z upływem roku od jego wykrycia (por. T. Demendecki, LEX Komentarz aktualizowany do art.690 Kodeksu postępowania cywilnego i T. Żyżnowski, LEX Komentarz do art.690 Kodeksu postępowania cywilnego).

Literatura i orzecznictwo wskazują, że błąd spadkobierców może być uznany za istotny i usprawiedliwiony w n/w sytuacjach.

Błąd z art.1019 K.c. może dotyczyć m.in. przedmiotu spadku i tytułu powołania (por. Kodeks cywilny z komentarzem pod red. J. Winarza, tom II, s.883).

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r. II CSK 171/12 LEX nr 1294475: (...). Na gruncie art. 84 k.c. nie ma przeszkód do uznania za błąd prawnie doniosły nie tylko błędu co do faktów, ale i błędu co do prawa - jeżeli oczywiście dotyczy on treści czynności prawnej i jest istotny. Teza 2. Skutki przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób. Wzgląd na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę.

Ponadto stosownie do postanowienia SN z 01.02.2011r. sygn. I CSK 85/11, LEX nr 1147725: O błędzie co do przedmiotu spadku można mówić wtedy, gdy brak wiedzy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego nie jest wynikiem braku staranności po stronie spadkobiercy, czy też inaczej, gdy "błąd jest usprawiedliwiony okolicznościami sprawy". Zgodnie z postanowieniem SN z 29.11.2012r. sygn. II CSK 172/12, LEX nr 1299156, Teza 2: Stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu.

Tak więc, w myśl powyższego, analiza błędu spadkobierców, którzy uchybili terminowi do złożenia oświadczenia spadkowego i obecnie domagają się zatwierdzenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków niezłożenia stosownego oświadczenia w terminie, wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, uzależnienia prawnej doniosłości błędu również od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia przez spadkobiercę należytej staranności, a także weryfikacji, jakich konkretnie aktów staranności, można było od spadkobiercy oczekiwać, by błędu uniknął.

W realiach sprawy wskazać należy, iż w ogólności trudno mówić o błędzie, skoro spadkobiercy wiedzieli o długach spadkodawcy i pretensjach wierzyciela najpóźniej w VI 2012r. Wiadome im zatem już wówczas było, że mogą liczyć się konsekwencjami zaciągnięcia przez zmarłego długów, jako jego spadkobiercy. (...) tej nie towarzyszyły żadne działania, tzn. uczestnicy nie podjęli żadnych konkretnych czynności, a przynajmniej ich nie udowodnili. Należy więc przyjąć, że nie zademonstrowali żadnej staranności w rozwiązaniu problematycznej sytuacji. Dodać można, że skoro uczestnik jednak zgłosił się do adwokata i dowiedział się o swoich prawach i obowiązkach, w tym możliwości złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku (k.12), zasadne jest pytanie, dlaczego nie zrobił tego (jak i w ogóle nic nie zrobił w tej sprawie) wcześniej, np. po otrzymaniu pisma z gminy w 2011r. i po poprzedniej rozprawie w 2012r. (k. 19 i 210. akt tut. SR I Ns (...)), w której z pewnością dowiedział się o tytule swego powołania i o długach.

Reasumując, ewentualny błąd uczestników, tak co do tytułu powołania, jak i stanu spadku, został ujawniony najpóźniej w VI 2012r. a praktycznie już na przełomie 2011/2012, kiedy to uczestnik z pisma gminy dowiedział się o powyższym, co przekazał siostrze, jednak wiedzy tej nie towarzyszyły jakiegokolwiek działania, a tym bardziej akty staranności wskazujące na zamiar zadbania o swą sytuację lub choćby jej wyjaśnienia. Wskazanie zatem w toku obecnego postępowania na błąd prowadzi do wniosku, że uczestnicy powołują się na uprawnienie, które wygasło.

Oceny powyższej nie zmienia fakt, że za uczestniczkę ad. 2 działa kurator. Po pierwsze wszystkie terminy, na które mogłyby powoływać się uczestniczka upłynęły już wcześniej. Po wtóre w sprawie nie uzależniono skuteczności doręczeń od upływu terminu wywieszenia (art. 144§ 3 k.p.c.), zatem terminy obowiązujące kuratora uczestniczki ad. 2 biegły nie od daty 03.05.2014r., lecz od 10.04.2014r. (k. 151 i 56), uchybił on więc 6-miesięcznemu terminowi do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, a jednocześnie, skoro w tym samym czasie dowiedział się nie tylko o tytule powołania, lecz i o długach, w dacie upływu tego terminu nie był w błędzie.

Na końcową ocenę sprawy nie ma też wpływu choroba uczestnika.

Zgodnie z art. 1015 § 2 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie śmierci spadkodawcy) brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Z kolei zgodnie z art. 13 § 1k.c. osoba, która ukończyła lat trzynaście, może być ubezwłasnowolniona całkowicie, jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii, nie jest w stanie kierować swym postępowaniem.

Podstawą stwierdzenia nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza w przypadku osób chorych jest więc to, że zachodzą wobec nich podstawy do ubezwłasnowolnienia całkowitego, a więc jeżeli nie są w stanie kierować swym postępowaniem z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych, w szczególności pijaństwa lub narkomanii.

Z opinii biegłego psychiatry wynika jasno, że uczestnik co prawda choruje od 1998r. (cierpi na schizofrenię paranoidalną), to jednak nie jest upośledzony umysłowo i nie jest niezdolny do samodzielnego bytu, reprezentowania swoich interesów, kierowania swoim postępowaniem. Wymaga natomiast nadzoru nad leczeniem, tj. w szczególności przypilnowania przyjmowania leków i wizyt lekarskich (co wykonuje matka), który obecnie spełnia swoją rolę. Konieczność przypilnowania uczestnika w zakresie odbywania wizyt lekarskich i przyjmowania leków nie oznacza, że jest on niezdolny do samodzielnego bytu i reprezentowania swoich interesów, czy też kierowania swoim postępowaniem. Tym samym brak podstaw do tezy, iżby spełniona została materialnoprawna przesłanka ubezwłasnowolnienia w postaci niezdolności kierowania swym postępowaniem wskutek choroby, niedorozwoju, itp.

Opinia psychiatryczna sporządzona została przez osobę o stosownej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, w kwestiach dla sprawy istotnych, a wymagających wiadomości specjalnych. Opinia ta w sposób jasny i pełny odpowiada na wszystkie postawione biegłemu pytania, nie można więc stawiać jej zarzutu niekompletności, sprzeczności, niejasności. Wątpliwości uczestnika biegły wyjaśnił w opinii uzupełniającej (k.199), w której wytłumaczył tezy przyjęte w opinii „głównej”, szczególnie zwracając uwagę na dość zwarte i spójne zeznania uczestnika, wskazujące na dobre rozumienie sprawy i jej znaczenia, a także, iż konieczność wsparcia uczestnika, wynikająca z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, nie oznacza niezdolności do kierowania własnym postępowaniem.

Nie ma też podstaw do kwestionowania w/w opinii z tej przyczyny, że przy jej wydawaniu nie opiniował psycholog, jak wymaga tego przepis art. 553 § 1 k.p.c., który stanowi, że osoba, której dotyczy wnioski o ubezwłasnowolnienie, musi być zbadana przez biegłego lekarza psychiatrę lub neurologa, a także psychologa. Wymóg ten obowiązuje w postępowaniu o orzeczenie ubezwłasnowolnienia wobec osoby, co do której złożono wnioski o ubezwłasnowolnienie, nie ma natomiast zastosowania w sprawach spadkowych, gdyż w tych badane jest jedynie, czy w przypadku spadkobiercy zachodzą podstawy do jego całkowitego ubezwłasnowolnienia (por. uzasadnienie postanowienia SN z 03.02.2005r. syg. II CK 322/04, LEX 6038111).

Oboje uczestnicy dziedziczą zatem po J. F. bez ograniczeń, skoro uchybili terminowi do odrzucenia spadku lub złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, ponadto w przypadku R. F. nie zachodzą podstawy do ubezwłasnowolnienia całkowitego, zaś wobec wiedzy obojga uczestników o długach zmarłego nie byli oni w błędzie co do stanu spadku, a przy tym nie podjęli żadnych działań w celu uwolnienia się od odpowiedzialności spadkowej. Ponadto ewentualne uprawnienie do uchylenia się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego wygasło.

W uzupełnieniu dodać można, że podnoszone przez uczestników argumenty dotyczące postawy wnioskodawcy, tj. jej bierności skutkującej tym, że niski czynsz najmu lokalu spadkodawcy narastający latami, daje obecnie znaczną kwotę dochodzoną przez Gminę, pozostają bez znaczenia dla sprawy o stwierdzenie nabycia spadku, której celem jest ustalenie, kto jest spadkobiercą osoby zmarłej.

Ponieważ interesy uczestników postępowania nie były sprzeczne o kosztach tego postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. (pkt III).

W sprawie występował kurator uczestniczki ad. 2, a jednocześnie pełnomocnik z urzędu uczestnika ad. 1. Należało zatem przyznać mu wynagrodzenie z tytułu pełnionej funkcji, stosownie do stawek określonych w Rozp. Min. Spr. z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie... . Zważywszy na charakter sprawy i wynikający stąd zwiększony nakład pracy, zasadny jest wniosek o podwyższenie wynagrodzenia o 50% (pkt IV).

Sytuacja materialna i osobista uczestnika ad. 1 oraz nieznanne miejsce pobytu uczestniczki ad. 2 uzasadniają zaliczenie kosztów sądowych na rachunek Skarbu Państwa (pkt V).